



GĄSIORY

3. budynek przy ul. A. Mickiewicza 27 (tzw. dom ze strażnikiem)

Dach złożony jest z połaci. Gdy jest ich więcej niż jedna, łączą się ze sobą pod różnymi kątami. W dachach dwuspadowych połączenie połaci jest horyzontalne (poziome) i nazywa się **kalenicą**. Przy dachach wielospadowych połączenie to zwane jest grzbieciem i zawsze nachylone jest pod pewnym kątem. Miejsce styku połaci należało uszczelnić przed przenikaniem wody opadowej.

Początkowo w dachach budownictwa wiejskiego, krytych strzechą, robiono to gliną (czynność ta nazywana była **kalaniami** – stąd polska nazwa kalenica). Natomiast w przypadku dachów z pokryciem ceramicznym, element łączący połacie nazywa się **gąsiorem**. Początkowo miał on formę półkolistej, gładkiej dachówki, węższej z jednego boku, co umożliwiała wstawianie jednego elementu w drugi. Z czasem jego formę udoskonalano, aby jeszcze zwiększyć szczelność styku połaci dachowych, wyposażając go w kolnierze, noski, zaczepek. Gąsiory mogą też być ciekawą ozdobą dachu – bywają glazurowane oraz dekorowane formami geometrycznymi, roślinnymi czy nawet przedstawieniami zwierzęcymi. Na przykład w tradycyjnym budownictwie więksim gąsior z figurką koguta oznaczał, że dach został odbudowany po pożarze. W Olsztynie dekoracyjnych gąsiorów dachowych zachowało się niewiele. Ten widoczny na zdjęciu jest jednym z najbardziej ozdobnych.

4. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. M. Kopernika



RZYGACZE

Rzycacze, inaczej nazywany płwaczem lub gargulem, jest ozdobnym zakończeniem rynien dachowych, umożliwiający odprowadzenie wody opadowej daleko poza elewację, chroniąc ją przed zamakaniem. Początkowo rzycacze były kamienne, następnie wykonywano je z blachy, jako przedłużenie rynny. W średniowiecznych świątyniach często przybierały formy fantastycznych potworów

i demonów, mających chronić święte wnętrza przed złymi duchami. Mogły mieć także postać ludzką, przedstawioną w dość humorystycznym ujęciu, biorąc pod uwagę ich funkcję. Najsmulniejsze gargulce w różnorodnych, fantastycznych postaciach możemy do dziś podziwiać na elewacjach średniowiecznych katedr francuskich. W Polsce liczne przykłady można spotkać m.in. spacerując po uliczkach starego miasta w Gdańsku. Rzycacze w olsztyńskich zabytkach to rzadkość. Przykład widoczny na zdjęciu wykonany jest z blachy miedzianej, która wraz z upływem czasu pokryła się seledynową patyną.



DACHÓWKA

5. budynek przy ul. A. Mickiewicza 13 („Villa Maria”)

Dachówka ceramiczna, podobnie jak cegła, pojawiła się w Polsce w okresie średniowiecza (XIII w.), jednak wówczas stosowana była głównie w kościołach, budowach obronnych czy siedzibach władz. Jej rosnąca w miarę upływu czasu popularność wiąże się przede wszystkim z odpornością ceramiki na ogień. W niektórych miastach wręcz zakazywano

używania materiałów pochodzenia roślinnego do krycia dachów w zabudowie śródmiejskiej.

Od początku stosowania tego materiału w budownictwie wykształciło się wiele kształtów dachówek, jednak na naszych terenach najpopularniejsze typy to **esówka** i **karpówka**.

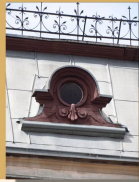
Karpówka nazwę swą otrzymała od skojarzenia kształtu z łuską karpia, jednak w ramach tego typu występuje duża różnorodność kształtów i wielkości. Generalnie jest to jednak dachówka płaska, stanowiąca odzworowanie drewnianego gontu. Jej niewielkie rozmiary pozwalają na krycie skomplikowanych lub stromych dachów, niewielkich powierzchni, a także powierzchni zakrzywionych.

Największą popularność na naszych terenach zyskała jednak dachówka zwana **esówką** lub **holenderką**. Jej kształt w przekroju przypomina literę S, jest też dość duża, co umożliwiała łatwe krycie dużych i prostych połaci dachowych.

Podobnie jak w przypadku cegły, dekoracyjność ceramicznej dachówki często wzbogacano poprzez pokrywanie jej kolorowymi szklkami, tworząc na dachach geometryczne wzory, czasem napisy, daty, symbole. I właśnie przykłady wykorzystania takiej szklkowanej dachówki w Olsztynie prezentujemy na fotografiach. Na powyższej widzimy zieloną **karpówkę**, ułożoną w tak zwaną podwójną koronkę, na zadaszeniu naroznego wykusa w jednej z secesyjnych kamienic w Olsztynie. Drugi przykład to dach, w którym glazurowano na zielono i złoty **esówkę** posługującą do stworzenia na połaciach geometrycznych wzorów. O indywidualnym charakterze tego dachu świadczą także wpleciana w rombowy wzór litera H, która jest początkową literą nazwiska pierwszego właściciela budynku.



10. budynek przy ul. Niepodległości 85 (willa właściciela tartaku Conrada Hermau'a)



LUKARNY

6. budynek przy ul. Dąbrowszczaków 10 („Villa Fortuna”)

Lukarny, czyli okna dachowe o samodzielnej konstrukcji, pojawiły się w okresie średniowiecza, wraz z wysokimi dachami. Poprzez własną konstrukcję i zadaszenie, lukarny tworzyły w dachu odrębne bryły. Ich funkcją było przede wszystkim doświetlenie ciemnych przestrzeni poddaszy, ale poprzez stosowanie dekoracyjnych i rozbudowanych form stanowiły

urozniczenie monotonnej sylwetki dachu. Kształty lukarn były różnorodne i podobnie jak wygląd całego budynku, podlegały wpływom zmienności stylów w historii architektury. Okna lukarn mogły być prostokątne, okrągłe, owalne lub trójkątne, ścianki boczne były drewniane, ale mogły być dodatkowo oblicowane, np. dachówką, łupkiem, blachą lub otknowane. Rozbudowane formy lukarn budowli renesansu i baroku wykorzystywały w mniejszej skali elementy klasycznych podziałów architektury z pilastrami, gzymsami i frontonem, często dodatkowo zwieńczonym ozdobnym kwiatkiem lub szpicą. Do końca XIX w. osłowie usytuowanie lukarn w dachu było ściśle związane z kompozycją elewacji i stanowiło jej kontynuację.

7. budynek przy ul. Pieniężnego 6-7 (dawny Bank Spółdzielczy)



Bardzo popularnymi elementami wystroju zabytkowych dachów były metalowe zwieńczenia o różnorodnych, ozdobnych formach, najczęściej w postaci iglicy, kwiatonu lub szpicy. Umieszczano je zwykle w najwyższych punktach dachu: na szczytach wież, lukarn, w miejscach połączeń kalenicy z grzbieziami dachu. W budynkach o szczególnym znaczeniu, np. kościołach lub gmachach użyteczności publicznej, iglice bywały zaopatrzone w metalową kulę, w której zamykano pamiątkowe dokumenty związane z powstaniem obiektu.

METALO-PLASTYCZNE ZWIĘCZENIA DACHÓW

W Olsztynie takie archiwalne dokumenty odnaleziono m.in. podczas remontu dachów wież kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Z powodu lokalizacji w najwyższym punkcie dachu i dobrej widoczności elementy te często wykorzystywano do przekazania informacji o dacie powstania budynku lub osobie fundatora – przybierały one wówczas formę metalowej chorągiewki z wyciętym napisem. Dużą popularnością cieszyły się również **wiatrowskazy**, czyli proste urządzenia do wskazywania kierunku wiatru, w formie chorągiewki,

czasem z przedstawieniem koguta, czyli kura, mającego symbolicznie chronić dach przed pożarem. Niezależnie od pełnionej funkcji elementy te mogły przybierać formy niezwykle dekoracyjne, stanowiąc cenne zabytki metaloplastyki i świadcząc o wysokim poziomie ówczesnego rzemiosła.



8. budynek przy ul. Grunwaldzkiej 12



DACH MANSARDOWY

9. budynek przy ul. Mariąńskiej 3 (dawny Dom Opieki Wilhelma i Augusty Wiktorii)

O takim dachu mówimy gdy posiada on połacie załamane pod różnymi kątami: dołą do większym kącie nachylenia niż góra. Spopularyzowany został w okresie baroku przez francuskiego architekta François'a Mansart'a (1598-1666), od nazwiska którego ten typ dachu otrzymał swoją nazwę. Jego zastosowanie przyczyniło się do zwiększenia możliwości

wykorzystania przestrzeni poddasza poprzez wprowadzenie dodatkowej kondygnacji użytkowej. Ze względu na konieczność doświetlenia powstałych w ten sposób pomieszczeń, bryła dachu mansardowego zawsze wyposażona była w liczne lukarny, czasem rozmieszczone na dwóch poziomach dachu. Mansardą nazywane jest także pomieszczenie umieszczone w dachu o takim kształcie.

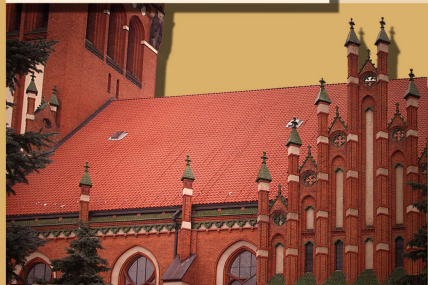
Ten rodzaj dachu stosowany był przede wszystkim w budynkach mieszkalnych, a najbardziej okazałe przykłady w naszym regionie możemy dziś podziwiać w architekturze pałacowej i dworskiej XVII i XVIII w. Szczególną odmianą dachu mansardowego jest tak zwany **dach polski**, charakterystyczny dla krajobrazu południowej Polski, w którym połacie mają taki sam kąt nachylenia, a każda wyższa połac jest lekko cofnięta w stosunku do niższej.



HISTORYCZNE

DACHY

OLSZTYNA



OLSZTYN

SZLAKIEM HISTORYCZNYCH DACHÓW OLSZTYNA

DACHY DACHY DACHY DACHY DACHY DACHY DACHY DACHY DACHY DACHY

Dach stanowi zamknięcie budynku od góry, chroniąc człowieka przed opadami i zimmem. Składa się przede wszystkim z konstrukcji, w zabytkowych budynkach zwykle drewnianej, zwanej **więźbą**, oraz pokrycia dachu. Poza tym w strukturze dachu znajdują się inne elementy ważne dla jego prawidłowego funkcjonowania, np. elementy instalacji odprowadzającej wodę z dachu czy kominy. Forma dachu, poza przemianami wynikającymi z wymogów stylowych, była ściśle związana z warunkami klimatycznymi panującymi w danym regionie. Najbardziej charakterystyczny dla naszej strefy klimatycznej był dach stromy: od najprostszego, dwuspadowego, po skomplikowane dachy mansardowe, wzbogacane wieżyczkami i sterczynami, np. w okresie mody na styl secesyjny. Do pokrycia dachu najczęściej stosowano surowce naturalne, które człowiekowi były najłatwiej dostępne – od gałęzi i liści kryjących pierwsze szałas, przez strzechy ze słomy lub trzciny, drewniany gont, łupek kamienny, aż do ceramicznych dachówek. Przypatrując się uważnie dachom historycznym zauważamy, że mimo ich ściśle konstrukcyjnego charakteru tu również przykładano uwagę do estetyki detalu i dbano o piękno wykończenia. Niestety wiele elementów z wyposażenia dachów historycznych niepostrzeżenie znika, co przyczynia się do nieodwracalnego zatarcia zabytkowego charakteru całego budynku. Zachęcamy więc, aby podczas spacerów spojrzeć w górę i dostrzec piękno detali zabytkowych dachów.



ŁUPEK

1. budynek przy ul. M. Zientary-Malewskiej 21 (tzw. willa Wilhelminy)

Innym materiałem wykorzystywanym do pokrywania historycznych dachów był kamień, powszechnie nazywany łupkiem. Jest to rodzaj skal, które charakteryzują się warstwową strukturą budowy, co umożliwiła pozyskiwane cienkich płyt kamiennych, przycinanych następnie do pożądanego kształtu. Kształty elementów pokrycia łupkowego bywały różne – oktagonalne, prostokątne, rombówce oraz najpopularniejsza forma łuski. Zróżnicowana

kolorystyka skal pozwalała, tak jak przypadku glazurowanej dachówki, tworzyć na dachach wzory, wzbogacając w ten sposób ich estetykę. Najbardziej powszechne były różne odcienie grafitu, ale zdarzały się również łupki w kolorze purpurowym (występujące w Walii i Irlandii) czy zielonym. Te jednak były zdecydowanie droższe. Podobnie jak dachówka ceramiczna jest to materiał niepalny, co z pewnością przyczyniło się do jego popularności, ale wydaje się, że dużo większe znaczenie miały walory estetyczne łupka. Lśniącą, aksamitną powierzchnia kamiennych dachówek, nadawała dachom obiektów historycznych szlachetny, niepowtarzalny wygląd. W Olsztynie do naszych czasów zachowało się tylko kilka obiektów krytych tym materiałem, choć z pewnością było ich dużo więcej.



2. budynek przy ul. Kolejowej 16



DETALE SNYCERSKIE - ARCHITEKTURA REGIONALNA

Wśród elementów wyposażenia zabytkowych dachów możemy zauważyć także detale snycerskie, czyli wykonane z drewna. Najbardziej ozdobne występowały w budynkach inspirowanych XIX-wieczną architekturą ośrodków uzdrowiskowych, która przeniknęła do budownictwa wiejskiego i wykorzystując motywy charakterystyczne dla regionu, nabrała rodzimego kolorytu. W Olsztynie takie wpływy pojawiły się w architekturze ostatniej ćwierci XIX i początku XX w., najpierw w architekturze mieszkalnej o charakterze wiejskim na obrzeżach miasta, potem w willach prywatnych lub budynkach gospod i restauracji. Charakterystycznymi cechami tej architektury były strome dachy z mocno wysuniętymi **okapami** (dolna część połaci dachowej), pod którymi widoczne były wyprowadzone na zewnątrz elementy konstrukcji dachu (**więźby**): końcówki **krokwi**, zasadniczego elementu konstrukcyjnego więźby, oraz **płatwi** – poziome belki stanowiącej podporę krokwi. Końcówki te były opracowane dekoracyjnie i tworzyły same w sobie ciekawy detal architektoniczny w elewacjach. Pod okapem dachu przyczepiano poziomą drewnianą listwę, wyciętą w dekoracyjną koronkę – jest to tak zwana **wróblownica** lub **wróblówka**, zabezpieczająca przed dostępem ptaków pod połac dachu. Widoczny na zdjęciu fragment dachu pochodzi z jednego z olsztyńskich zabytków. Szczyt budynku wypełniony został ażurową dekoracją, która wraz z osiowo umieszczoną pionową belką, zakończoną toczoną szyszką, tworzyła motyw charakterystyczny dla architektury typu regionalnego.

- 1.** budynek przy ul. M. Zientary-Malewskiej 21 (tzw. willa Wilhelminy)
- 2.** budynek przy ul. Kolejowej 16
- 3.** budynek przy ul. Mickiewicza 27 (tzw. dom ze strażnikiem)
- 4.** Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. M. Kopernika
- 5.** budynek przy ul. Mickiewicza 13 („Villa Maria”)
- 6.** budynek przy ul. Dąbrowszczaków 10 („Villa Fortuna”)
- 7.** budynek przy ul. Pieniężnego 6-7 (dawny Bank Spółdzielczy)
- 8.** budynek przy ul. Grunwaldzkiej 12
- 9.** budynek przy ul. Mariańskiej 3 (dawny Dom Opieki Wilhelma i Augusty Wiktorii)
- 10.** budynek przy ul. Niepodległości 85 (willa właściciela tartaku Conrada Hermenau'a)



© Copyright by Urząd Miasta Olsztyna

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE: Wydział Kultury i Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Olsztyna
 PROJEKT GRAFICZNY: **STUDIO FORMAL**